

665

6



„GLOB”
SPÓŁDZIELNIA PRACY

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53
tel. 13 42 34 tel./fax 13 44 95

Express Wieczorny

02-017 WARSZAWA

Al. Jerozolimskie 125/127

31

Nr

6-02-96

z dn.

Rozmaitości — „Bal w Operze”

Mówienie Tuwimem

BAL W OPERZE” został napisany w 1936 r., wkrótce po śmierci marszałka Piłsudskiego. Utwór to wielce zjadliwy, jeżeli chodzi o krytykę stosunków politycznych i społecznych II RP. Dostało się tam całemu obozowi rządzącemu, wytknięto mu jego zakłamanie obyczajowe, sprzeczność między szlachetnymi sloganami a postępowaniem ludzi władzy.

W samym utworze były wulgaryzmy z „k... mać”, co spowodowało zarzut szerszenia przez Tuwima pornografii. Utwór krążył w odpisach, ale pełna wersja ukazała się dopiero w 1982 r. Przed wojną cenzura nie pozwoliła na publikację pełnego tekstu.

Teatr Rozmaitości nie przedstawia pełnej wersji, ale też reżyserka spektaklu, Aleksandra Domańska, uprzedza o tym widza. Odstępstwo zasadnicze polega bowiem na tym, że akcja nie dzieje się w operze, lecz na podwórku kamienicy, czy jak to się obecnie powiada - bloku.

Jako się rzekło „Bal w Operze” został ozdobiony innymi utworami Tuwima, dla mnie w sposób mało przejrzysty. Bo też jest tu i wierszyk „Dwa Michały”. Na scenie dzieje się dużo i ze śpiewami, i z tańcem. Niestety, trudno być zachwyconym dokonaniem aktorskimi na tym polu. Jedno na pewno zostało ukazane celnie - narodowa tromtadacja, wyrażona w czasie bankietowych uniesień. Bardzo przekonująca w czasie tego bankietu jest Maria Maj.

Na koniec jeszcze jedna uwaga. Nie wiemy, dlaczego teatr w ogóle upiera

się obecnie przy teatrze aluzyjnym. Już to przerabialiśmy, że mówi się ze sceny „że się dzieje w państwie duńskim, a my wiemy, że chodzi o RWPG”. Chcę powiedzieć po prostu tyle, że teatr musi mówić tekstem współczesnym o współczesnych sprawach, a nie pokazywać nieustannie utwory, które są aluzją do współczesności. Teatr musi takie teksty inspirować i zamawiać u współcześnie żyjących dramaturgów. W przeciwnym przypadku, to co w teatrze będzie najbardziej interesujące, to dyskusja na temat jego kryzysu. (wb)



Scena zbiorowa

Fot. Piotr Nowak